Opłacono ryczałtowo. Cena: 15 gr.

GAZETA ROLNICZA

Wychodzi 2 razy w tygodniu: w środy i soboty.

Prenumerata: W kraju rocznie 12 zł, półrocznie 6 zł, kwartalnie 3 zł, numer pojedynczy 15 gr.

Wydawca: Śląskie Tow. Wydawnicze w Cieszynie. Do podpisywania upoważniony: ks. Andrzej Zając, proboszcz w Woszczycach (pow. Pszczyna) Nr. Konta w P. K. O. w Katowicach 306.901. Redakcja i Administracja: Cieszyn, Konwiktowa 8. Telefon 214.

Cena ogłoszeń: Wiersz garmondowy 90 gr, przy wielorazowem umieszczeniu zniżka.

Numer 13. | W Cieszynie, dnia 12 kwietnia 1930. | Rok I.

Niemiecka banda skrytobójców na Górnym Śląsku.

Radykalny tygodnik niemiecki „Rundschau“ od pewnego czasu przynosi rewelacyjne szczegóły w sprawie masowego mordowania powstańców polskich na G. Śląsku w roku 1921. Kwaterą tych tajnych mordów było miasto Raciborz. Na czele zgraji tych morderców stali w roku 1921: obecny adwokat raciborski Thienel, dalej właściciele dóbr von Bank, von Diettrich, oraz właściciel fabryki J. Doms. Thienel, von Bank, von Diettrich i Doms stanowili pewnego rodzaju tajny konwent, który miał najwyższą władzę nad powiatem raciborskim i kozielskim. Na rozkaz wymienionych bandytów palono całe wsie, na ich rozkaz mordowano polskich Górnoślązaków.

Czego chce zjednoczony Front Rolników Śląskich.

1. **Chcemy sprawiedliwych cen na produkta rolne, bydło i nabiał.**

---

2. **Żądamy zniesienia cen maksymalnych na produkta rolne.**

---

3. **Domagamy się obniżenia cen ziemi z parcelacji i sprawiedliwego przydziału ziemi dla drobnych chłopów Górnego Śląska.**

---

4. **Żądamy sprawiedliwego wymiaru podatków a gwarancją w tym względzie mogą być tylko wybieralne Komisje podatkowe.**

---

5. **Dla biednych rękodzielników wiejskich żądamy obniżenia podatku obrotowego i opłaty patentów oraz obniżenia wkładek przymusowego ubezpieczenia.**

---

6. **Żądamy naprawy dróg wiejskich i przejęcia dróg związkowych na etat województwa.**

---

7. **Domagamy się taniego i łatwego kredytu dla rolników na budowę i inne potrzeby rolnictwa.**

Głosujcie za Zjednoczonym Frontem Rolników Śląskich!

Dodatkowe kredyty na rok 1929-1930.

W sobotę wpłynęły do Sejmu trzy projekty rządowe o dodatkowych kredytach na rok budżetowy 1929-1930, mianowicie: na dotację dla państwowego Banku Rolnego na pomoc kredytową dla Polaków zagranicą 3,000.000 złotych. Drugi projekt ustawy dotyczy kredytów na wybory do Sejmu i Senatu w sumie 182.100 złotych, wreszcie trzeci projekt dotyczy kredytów na dopłatę do zabezpieczenia na wypadek bezrobocia oraz pomoc dla bezrobotnych wsi i miast.

Katolicy i protestanci niemieccy wspólnie wystąpili przeciw bolszewikom.

Berliński biskup katolicki dr. Schreiber oraz generalny superintendent Karow wystąpili równocześnie z odezwami, skierowanemi przeciw prześladowaniom religijnym w Rosji. Wystąpienia obu wysokich dygnitarzy kościoła katolickiego i ewangelickiego są znamiennym wyrazem reakcji przeciw bolszewizmowi.

WYBUCH POWSTANIA PRZECIW DYKTATOROWI TURECKIEMU?

Prasa grecka donosi o wybuchu rewolty w Trapezuncie, skierowanej przeciw Kemalowi Paszy. Powstanie przybiera coraz więcej na rozmiarach. Wszystkie połączenia telefoniczne z Trapezuntem są przerwane.

W Konstantynopolu i w Angorze zapatrują się na sytuację, wywołaną powstaniem, bardzo poważnie i oczekują z obawą dalszego rozwoju wypadków.

Jak Niemcy gnębią Polaków:

W ostatnich dniach marca w Gryźlinach pow. Olsztyński zaszedł wypadek, który charakteryzuje bezwzględne postępowanie ludności niemieckiej wobec polskiej mniejszości i stanowi dokument szykan i udręk — na jakie narażona jest ta mniejszość polska. Mianowicie w domu gospodarza Barcza odbywała się polska lekcja śpiewu pod kierunkiem p. Łubowieckiego. Zaznaczyć wypada, że z obawy przed „Heimatsdienstem“, żaden właściciel nie odda Polakom sali.

W czasie lekcji, około 10-tej wieczorem, wtargnęła do mieszkania p. Barcza banda młodzieży renegackiej, którą dowodził niejaki Józef Böhm z Grynału. Napastnicy obrzucili dom kamieniami, zniszczyli narzędzia gospodarcze i dopiero dwukrotny wystrzał z dubeltówki zdołał ich przepłoszyć.

Świeży ten napad rzuca ponure światło na położenie mniejszości polskiej w Niemczech.

Czego od nas żądają.

Przeżywamy chwilę niesłychanie krytyczną dla chłopów. W całej Polsce rozbrzmiewa hasło zgody i pojednania w obozie chłopskim, ale równocześnie wszystkie moce piekielne dokładają starań, by nie dopuścić do zgody chłopskiej. Pracują nad tem socjaliści i prawica, najusilniej zaś o to zabiega sanacja. Zgoda i jedność chłopów to bowiem koniec różnych niestałych stosunków.

Widzimy to samo na Śląsku. Zjednoczony Front Rolników sanacji byłby na rękę, gdyby chciał pójść w jej ogonku i pozbawić się samodzielności.

Żądają od nas, byśmy się wyrzekli łączności z organizacjami chłopów polskich a przeszli na stronę sanacji.

Chłopi śląscy tego uczynić nie mogą, **chłopi nie mogą odrywać się od 20 miljonowej rzeszy chłopskiej**, która prędzej czy później do rządów dojdzie. Chłopi śląscy **nie mogą się pozbawiać samodzielności** i stać się ogonkiem wrogich im dążeń, nie może rolnik śląski kalać swego zielonego sztandaru w błocie jakiegokolwiek pochodzenia.

To też wołamy rolnicy:

1. **Nie łamać solidarności i stać wiernie przy zielonym sztandarze!**
2. **Przekreślić zdrajców i pracować usilnie nad zgodą w obozie rolników.**
3. **Zachować samodzielność i nie być niczyjim podnóżkiem.**
4. **Pilnować interesu gospodarczego rolników.**
5. Nie narażać się na zarzut zdrady ze strony stronnictw chłopskich na terenie Polski, bo bez ich pomocy rolnicy śląscy zawsze będą garstką tylko.

Rada ministrów o sprawach rolniczych.

We wtorek odbyło się posiedzenie rady ministrów, na którem omawiano sprawy rolnicze, a jednocześnie miano rozpatrywać zmianę przepisów o podatkach, między innemi o podatku obrotowym.

WYROK NA DR. TUKĘ ZATWIERDZONY.

Sąd apelacyjny w Preszburgu wydał wyrok w głośnym procesie dr. Tuki. Sąd zatwierdził wyrok pierwszej instancji, mocą którego dr. Tuka skazany został na 15 lat ciężkiego więzienia za szpiegostwo na rzecz Węgier.

Drugi oskarżony Snacky zasądzony został na 5 lat ciężkiego więzienia.

Spoliczkowany minister.

Nieznany osobnik, prawdopodobnie umysłowo chory, napadł na ulicy Aten na greckiego ministra oświaty i spoliczkował go. Policja aresztowała napastnika

30 tysięcy robotników chce opuścić Rosję.

Jak donoszą z Moskwy, władze sowieckie poczyniły ostre kroki, wobec robotników przemysłu drzewnego z okolicy Archangielska, którzy w liczbie 30 tysięcy pragnęli wyemigrować do innych krajów. Rząd Sowiecki obawiając się, że w ten sposób utraci światowe rynki eksportu drzewa, wysłał do tych okolic liczne oddziały wojsk czerwonych.

Gandhi chce wytrwać do końca.

Z Dandji donoszą, że wbrew przypisywanym mu zamiarom kapitulacji, Gandhi oświadczył się za wytrwaniem do końca. Nic nie potrafi go zepchnąć z obranej drogi do celu. Dalej oświadczył Gandhi, że nie widzi żadnych większych trudności w utworzeniu zdolnego do życia, demokratycznego państwa indyjskiego.

Wobec dokonanych onegdaj aresztowań przywódców akcji biernego nieposłuszeństwa, większość sklepów hinduskich, oraz znaczna część lokalnych targów były zamknięte. Pozatem strajkowało 2000 uczniów.

Syn Mahatmy Gandhiegi, oraz jego 4 towarzysze skazani zostali na 6 miesięcy ciężkiego więzienia. Pomiędzy kolejarzami, stosującymi bierny opór, a policją doszło do starcia, w czasie którego dwu kolejarzy odniosło rany.

Nowe zaburzenia religijne w Palestynie.

Do Rzymu nadchodzą alarmujące wiadomości o zaburzeniach w Palestynie. Oto podczas tradycyjnych uroczystości postnych doszło w kościele św. Grobu do gwałtownych scysyj między katolikami a koptami (katoliccy murzyni). Policja musiała interwenjować. Wielkie wzburzenie w kołach katolików wywołała wiadomość, że w ogrodzie oliwnym, który jest świętością dla wszystkich chrześcijan, znaleziono 5 bomb dynamitowych. Ostatnie wypadki są dowodem, że w Palestynie wybuchają na nowo zamieszki religijne.

Zjednoczony Front Rolników Śląskich oświadcza się za utrzymaniem dotychczasowej autonomji i będzie jej bronił bezwzględnie.

Sprawy różne.

Prośby o odroczenie ćwiczeń rezerwistów.

W związku z powołaniem w tym roku na ćwiczenia wojskowe oficerów, podchorażych i szeregowych rezerwy, władze wojskowe wyjaśniły, że należycie udokumentowane prośby o odroczenie terminu odbycia ćwiczeń do następnego roku, względnie o przesunięcie okresu ćwiczeń na inny termin w tym samym roku kalendarzowym, tylko w wyjątkowych wypadkach mogą wnosić: 1) oficerowie i podchorążowie rezerwy do dowódcy swojej formacji ewidencyjnej, 2) szeregowi rezerwy jak również oficerowie i podchorążowie rezerwy o nieustalonej przynależności ewidencyjnej do właściwego powiatowego komendanta uzupełnień. Prośby te powinny być wnoszone do wskazanych władz wojskowych przynajmniej na 4 tygodnie przed terminem wyznaczonym dla stawienia się powołanego na ćwiczenia.

O ile powołany na skutek swej prośby o przesunięcie terminu nie otrzyma odroczenia przed terminem stawiennictwa, oznaczonym w karcie powołania, winien się bezwzględnie zgłosić do formacji w terminie oznaczonym w karcie powołania niezależnie od jakiejkolwiek reklamacji wniesionej do tej lub innej instytucji.

Władze państwowe, samorządowe i instytucje, pracujące dla wojska, mogą z urzędu wystąpić o przesunięcie terminu stawiennictwa, wnosząc reklamacje do właściwego D. O. K. tylko w stosunku do tych pracowników, których ze względu na tok służby nie można zastąpić na czas ćwiczeń innymi pracownikami.

Statystyka lasów w Polsce.

Przestrzenie leśne zajmują w Polsce 24,1% ogólnej powierzchni ziemi (gruntów ornych mamy 48,6%, czyli dwa razy tyle co lasów). Najwięcej procentowo lasów jest w województwie Stanisławowskiem (34,9% powierzchni) i Śląskiem (33,8%), następnie w Poleskiem (30,5%), Wołyńskiem (29,7%) i Nowogródzkiem (28,9%); najmniej lasów posiada województwo Warszawskie (11,8%) i Łódzkie (13,5%).

Ogólna powierzchnia leśna w Polsce obejmuje 7.975.928 hektarów. Z tego jest lasów państwowych 2.516.000 hektarów, kościelnych 85 tysięcy, prywatnych 5.290.000 hektarów, przyczem do wielkiej własności należy 4.379.000 hektarów, do małej 693.000, do gruntów wspólnych 218.000 hektarów.

Jeśli chodzi o zadrzewienie lasów polskich, to stosunek drzewostanu iglastego do liściastego jest jak trzy do jednego. Sosna pokrywa 60% powierzchni lasów polskich, świerk 12%, jodła 3%, dąb 5%, inne drzewa liściaste 20%. Dla lasów państwowych (obejmują one 2 i pół miljona hektarów, w tem przestrzeni zadrzewionej 2.240 tysięcy hektarów), drzewostan iglasty wynosi 80%, liściasty 20%. Najwięcej lasów liściastych jest w państwowej dyrekcji Łuckiej (39,5%), Białowieskiej (33,8%), i Wileńskiej (30,8%), najmniej w Bydgoskiej (2,4%). W lasach państwowych sosna pokrywa dwie trzecie powierzchni, świerk 10,4%, jodła 4,1%, dąb 4,4%, buk 2,9%, brzoza 4,1%, olcha 5,6%, i t. d.

Masa drzewna (ilość drewna), znajdująca się w lasach polskich, wynosi 21 i pół miljona metrów kubicznych.

Wędrówki 60.000 bezdomnych dzieci.

Wychodzące w Baku pismo „Bakinskij Rabocij" donosi, że na Kaukaz przybywają z rozmaitych stron Rosji tysiące bezdomnych dzieci. Ilość tych dzieci oblicza pismo na 60.000. W miejscowości Chala milicjanci komunistyczni zatrzymali 500 dzieci, które dokonywały w mieście rabunków i kradzieży.

Napad bandycki na bank w Warszawie.

W sobotę 5 bm. dokonano napadu rabunkowego na kantor wymiany w Warszawie. Napadu dokonano w biały dzień, podczas dużego ruchu w centrum miasta. Zamordowano właściciela kantoru Centnerszwera. Sprawców dotychczas nie ujęto.

Rylski — 15 lat ciężkiego więzienia.

29 dni trwał przed ławą przysięgłych w Przemyślu proces przeciw em. maj. Rylskiemu, oskarżonemu o zamordowanie swej żony, Stefanji w majątku Pietryczach. Na podstawie stwierdzenia winy Rylskiego przez przysięgłych — Trybunał skazał oskarżonego na karę śmierci, zamieniając ją w drodze amnestji na 15 lat ciężkiego więzienia.

Miłość... przez radjo.

Ciekawe doświadczenie zrobiono w tych dniach w Berlinie. Przed mikrofonem radja umieszczono gałązkę, a na niej konika polnego samczyka. Stworzonko czuło się doskonale na zaimprowizowanem drzewie i poczęło ćwierkać wesoło. W drugim pokoju przy głośniku posadzono na takiejż gałązce konika polnego, samiczkę. Gdy rozległo się w głośniku ćwierkanie samczyka, samiczka słuchała z uwagą, poczęła się zbliżać do głośnika, aż wskoczyła do... tubki.

Powiesiła się nad płonącym stosem.

W niezwykły sposób chciała się pozbawić życia zamieszkała w Wągrówku 50-letnia Malicka.

Onegdaj w nocy, wymknąwszy się z sypialni udała się ona do piwnicy, gdzie na podłodze zgromadziła stare gazety i szmaty, podpaliła je i następnie ponad płonącym ogniem powiesiła się u sufitu. Straszliwe jęki Malickiej obudziły sąsiadów, którzy w ostatniej chwili zdołali ją uratować. W stanie ciężkiego poparzenia przewieziono denatkę do szpitala.

Bohaterskie dziewczę.

Nad brzegiem niewielkiego dopływu Warty we wsi Toporów pod Kaliszem bawiła się onegdaj gromadka dzieci wiejskich. W pewnej chwili piaszczysty brzeg się oberwał i dwoje dzieci wpadło w nurty wodne. Na widok tonących dzieci, 8-letnia Kazimiera Cieślówna, śmiało weszła do rzeki i przyciągnęła tonące dzieci na płytsze miejsce, skąd już wydostały się na brzeg. W tym momencie dzielną ratowniczkę porwał szybki prąd wody i uniósł na środek rzeki. Dziewczę nie zdołało pokonać zdradliwych fal wodnych i poszło na dno.

Rozstrzelani wystrzałami armatniemi.

Po obaleniu paromiesięcznych rządów uzurpatora afgańskiego Baczi Sakao król Nadir Khan tępi nieubłaganie jego dawnych wspólników. Ostatnio kazał on stracić w okrutny sposób 11 uwięzionych buntowników. Przywiązano ich mianowicie do otworów luf armatnich, poczem dano ognia, tak, że ciała skazańców zostały rozerwane wystrzałami.

40 górników zasypanych w kopalni hiszpańskiej.

Z Santander donoszą, że wskutek zawalenia się sztolni w kopalni węgla w Castro Urdiales, zostało 40 górników zasypanych.

Jaką będziemy mieli wiosnę i lato?

Wszelkie przepowiednie urzędowe, usiłujące określić naprzód pogodę, muszą być uważane przez fachowców za pozbawione racji. — Wszelkie metody, jakich się chwytały obserwatorja, chybiły celu. Meteorologja nie wyszła jeszcze z powijaków. Nie posiada ona żadnych danych na to, by przepowiadać ściśle pogodę na kilka miesięcy naprzód.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa, wiosna tegoroczna nie da na siebie czekać tak długo, jak przeszłoroczna. Jest uzasadnione przypuszczenie, że zieloność ukaże się już w początkach kwietnia. Pogoda nie będzie jednak stała. Możliwe są częste zachmurzenia, gdyż w ostatnich czasach różne depresje mnożą się jak nigdy.

W zależności od sumy ciepła, jakie nam da wiosna, takie będzie i lato. W początkach swych dość ciepłe, w drugiej połowie czerwca spodziewać się należy obfitych opadów. Dopiero lipiec będzie promieniał słońcem i ciepłem. Cały sierpień będzie lekko zachmurzony.

Chyba, że... będziemy wierzyć przepowiedniom wróżki paryskiej.

DONIOSŁY WYNALAZEK.

W Nowym Jorku dokonano onegdaj próby z nowym aparatem, t. zw. ikonofonem, które dały znakomite rezultaty. Mianowicie 2 osoby, znajdujące się w biurach, odległych od siebie o 1 pół mili, rozmawiały jak przez telefon, mogąc jednocześnie widzieć obraz ruchomy swego rozmówcy na ekranie. Zarówno wrażenia słuchowe, jak i wzrokowe, były najzupełniej wyraźne i czyste.

30 tysięcy robotników kolejowych bez pracy.

W ciągu ostatnich czterech miesięcy polskie koleje państwowe zwolniły 30.379 pracowników dziennie płatnych.

Kronika.

„Chorzów" na wodach Bałtyku. W poniedziałek wieczorem odszedł pierwszym rejsem regularnej linji bałtyckiej, nabyty dzięki ofiarności G. Śląska statek morski „Chorzów" do portów w Rydze, Tallinie i Helsingforsie, głównie z ładunkiem śląskich wyrobów metalowych.

Gogołowa. Wybrano u nas nowego sołtysa. Mamy nadzieję, że nowy wydział gminny zabierze się uczciwie do pracy. Dość tej niezgody. Czyż to ładnie, żeby Polak Polaka Germanem przezywał, chociaż żaden, dość na tem, po niemiecku nie umie.

Gminę naszą zamieszkują przeważnie małorolni, chałupnicy i bezrolni, to też trzeba wytężonej pracy i zgody, by wioska mogła się rozwijać. Wszyscy powinni należeć do organizacji chłopskiej, bo tylko ona broni należycie naszych interesów. Przy wyborach wszyscy też, jak jeden mąż, głosować powinni za Zjednoczonym Frontem Rolników Śl.

ZAWADKA. W dniu 3 kwietnia odbyło się u nas zebranie rolników w sprawie zjednoczonego frontu rolników.

Zwłoki kap. Strzelczyka znaleziono. Duże poruszenie wywołała niedawno wiadomość o zaginięciu Cyryla Strzelczyka, właściciela fabryki „Tres" w Katowicach, b. kapitana W. P., który wyjechał do Warszawy i w drodze zniknął bez śladu. Powszechnie sądzono, że zaginiony padł ofiarą bolszewickich G. P. U. Tymczasem do wydziału śledczego w Katowicach nadesłano w ub. tyg. fotografję zwłok nieznanego mężczyzny, znalezionych pod Koluszkami. Na podstawie tej fotografji ustalono, że są to zwłoki Strzelczyka, który zginął w tajemniczych okolicznościach.

ZGON. W piątek, 4 marca, odbyło się tu zebranie w sprawie zjednoczonego frontu rolników. Referował p. Ryguła z Kobiora, którego to referatu zebranie wysłuchało z wielkiem zainteresowaniem.

Obecni skarżyli się na uciążliwości podatkowe i na maksymalne ceny. Wkońcu wybrano Komitet rolniczy.

STRUMIEŃ (Użycie broni). Przytrzymany tu został niejaki Karol Cz. z Drogomyśla za usiłowaną kradzież z włamaniem. W czasie doprowadzania go do miejscowego posterunku policji, rzucił się tenże na ekskortującego policjanta, który w obronie własnej użył broni siecznej, raniąc sprawcę lekko w rękę. Cz. został wraz z doniesieniem odstawiony do dyspozycji władz sądowych.

Nieszczęśliwy wypadek samochodowy. 2 bm. o godz. 13'30 Brol Wiktor, lat 24 z Żor, właściciel hurtowni piwa, kierując własnym samochodem pod nadzorem szofera Roberta Mrozka z Połomi, najechał na szosie w gminie Osini na przydrożne drzewo, skutkiem czego szofer doznał złamania nogi i obrażeń na całem ciele. Brol zaś odniósł obrażenia na głowie i klatce piersiowej. Wskutek wypadku samochód został zupełnie zdruzgotany.

PAPROCANY. W dniu 6 kwietnia odbyło się tu zebranie rolników. Referował p. Ryguła z Kobiora. Uchwalono popierać zjednoczony front rolników.

Groźba plagi chrabąszczy. Na mocy obserwacyj naukowych koła rolnicze spodziewają się w roku bieżącym liczebnie ogromnej rójki chrabąszcza majowego. Ukazania się szkodników należy się spodziewać już w końcu kwietnia i z początkiem maja. Wiadomo, jak olbrzymie straty wyrządza chrabąszcz, jeśli pozwala mu się bezkarnie żerować.

Według obliczeń statystyki stratę obliczono na blisko 600 milionów zł w jednem z poprzednich lat w Polsce. W interesie własnym więc winni przystąpić rolnicy natychmiast po zjawieniu się chrabąszczy do zbierania ich na drzewach, w sadach, uprawach leśnych itd.

CZERNICA (Śmiertelny wypadek). 4 bm. o godz. 18 podczas rozbierania starej budowy na kopalni „Erbreich" w Czernicy, wskutek nienależytego zabezpieczenia został przygnieciony usuwającym się murem robotnik Kocjan Jan, lat 56, z Czernicy, ponosząc śmierć na miejscu, robotnik zaś Niestrój Emil z Czernicy doznał lżejszych okaleczeń.

GOSTYŃ. W dniu 3 marca odbyło się tu zebranie rolników. Referował Ryguła Paweł z Kobiora. Postanowiono jednogłośnie popierać Zjednoczony Front Rolników, poczem wybrano Komitet Rolniczy.

GÓRA. W dniu 3 kwietnia odbyło się tu zebranie za jednolitym frontem rolniczym. Referował p. Grajcarek.

Nielegalny przywóz smalcu do Polski. Śląska straż graniczna wykryła w ostatnich dniach nielegalny wwóz tłuszczów amerykańskich do Polski i zakwestjonowała kilkaset tysięcy kg smalcu wartości około 3 miljony zł.

Samobójstwo. Onegdaj mieszkanka Szopienic, 46-letnia Helena Kriegerówna, usiłowała pozbawić się życia przez wypicie esencji octowej. W stanie beznadziejnym odwieziono ją do szpitala.

KATOWICE (Śmierć pod kołami pociągu). 5 bm. o godz. 14'50 podczas przechodzenia przez tory kolejowe na dworcu przetokowym w Katowicach, została przejechana czyścicielka wagonów kolejowych Antonina Lazar, zam. w Katowicach przy ul. Powstańców 4, ponosząc śmierć na miejscu.

Postrzelenie przemytnika. W lesie Makoszowy—Halemba postrzelony został przez straż graniczną znany z przemytnictwa Eryk Bandlewski w Kończycach. Wymieniony na kilkakrotne wezwanie go do zatrzymania się nie reagował, wobec czego dany funkcjonarjusz użył broni palnej, raniąc go w prawą rękę. Rannego przemytnika po nałożeniu mu opatrunku odstawiono do szpitala hutniczego w Nowej Wsi.

Zmiana siedziby policji w Pszczynie. Z dniem 1 bm. biura Pow. Kom. Policji, oraz biura komisarjatu policji w Pszczynie przeniesione zostały do nowego gmachu przy ul. ks. Bogdajna.

Sprowadzenie drzewek owocowych. Staraniem Wydziału Powiatowego w Pszczynie, sprowadzono do ogrodnictwa powiatowego w Starej Wsi 17.000 młodych drzewek dla całego pow. pszczyńskiego. Sprowadzone drzewka mają zastąpić zmarznięte w zeszłorocznej zimie drzewa owocowe.

BZIE D. (Skutki zabawy zapałkami). 5 bm. o godzinie 16, 7-letni Adamczyk Stefan, manipulując zapałkami spowodował pożar w stodole Józefa Dudy w Bziu Dolnym, pow. Pszczyna, który zniszczył całą stodołę wraz ze znajdującem się tam sianem i słomą, oraz maszyną rolniczą, ogólnej wartości 1.900 zł.

SPRAWA SZKOŁY W LANDEKU.

Landek. Dnia 27 marca odbyło się w naszej gminie zebranie wszystkich obywateli w sprawie szkoły. Na zebranie to przybył także p. inspektor Matusiak. Rada Szkolna chce naszą gminę przyłączyć do Iłownicy, ponieważ Iłownica buduje szkołę wyżej zorganizowaną. Przyznajemy słuszność Radzie Szkolnej, że szkoła wyżej zorganizowana daje więcej korzyści, ale z drugiej strony, dzieci nasze musiałyby chodzić trzy i więcej kilometrów do szkoły. Jesteśmy biedni, zarobków niema żadnych, bo w naszej okolicy niema fabryk i z wielką biedą zarobimy na chleb powszedni i na kupienie porządnego ciepłego ubrania lub bucików dla dzieci na zimę, niema mowy. Dzieci chodzą boso i niedostatecznie ubrane do szkoły. Przy małej przestrzeni jakoś to dziecko zajdzie do szkoły, ale daleko go absolutnie posyłać nie można. Szkoła w Landeku została w roku 1927 przebudowana i na uroczystości otwarcia był obecny p. inspektor, a nic nam wtedy nie mówił, że szkoła jest nieodpowiednia, i że mieszkanie nauczyciela jest niezdrowe. W gorszych mieszkaniach żyją obywatele Landeku a nie chorują, a i p. nauczyciel wcale na chorego nie wygląda.

Przypominamy sobie doskonale te czasy, gdy musieliśmy chodzić do szkoły w Iłownicy. Odpędzano nas kamieniami ku Landeku i traktowano z pogardą, to też dołożyliśmy starań, by nasze dzieci tego nie musiały przechodzić, co ich rodzice, a obecnie znowu chce się przywrócić dawny stan rzeczy. Naszem zdaniem lepiejby było postarać się, by nauka w szkołach odbywała się należycie, a organizowanie szkół wyżej zorganizowanych zostawić do lepszych czasów. Landeczanie.

Kurs gospodarczy dla dziewcząt. Szkoła Rolnicza w Międzyświeciu ogłasza wpisy na 6-miesięczny kurs gospodarczy dla dziewcząt. Nauka rozpocznie się 23 bm. i potrwa do 15 października. Plan naukowy przewiduje 4 działy, a to kuchnię ze spiżarnią, piekarnią i przetwórstwem, szwalnię i pralnię, ogród, oraz dojenie i obchodzenie się z nabiałem. Celem przyjęcia do szkoły należy przedłożyć świadectwo urodzenia na dowód ukończenia 16 lat, świadectwo szkolne, (ostatnie), świadectwo moralności z urzędu gminnego lub parafji, świadectwo zdrowia; prócz tego trzeba wpłacić 15 zł jako wpisowe i na środki naukowe. Uczenice mieszkają w internacie szkolnym za opłatą miesięczną 50 zł, oraz złożeniem 1 kg tłuszczu i 20 jaj miesięcznie. Prospekty wysyła i wyjaśnień udziela dyrekcja szkoły, Międzyświeć, p. Skoczów.

„Święcone". Towarzystwo gimn. „Sokół" w Cieszynie urządza w sobotę, dnia 26 kwietnia br. w sali Domu Narodowego tradycyjne „święcone".

Wywiadówka w Państw. Seminarjum nauczycielskiem męskiem w Bobrku przy Cieszynie odbędzie się w niedzielę, dnia 13 kwietnia br. o godz. 10 przed południem w sali konferencyjnej. Uprasza się rodziców lub opiekunów kandydatów, aby się zjawili w zakładzie, gdzie grono nauczycielskie udzielać będzie wyjaśnień w sprawie postępów i zachowania się uczniów.

NIERODZIM (Zebranie ludowe). Dnia 19 marca 1930 odbyło się tutaj zebranie ludowe, na którem referował p. Błaszczyk z Ustronia. Wobec wywodów referenta, wszyscy zebrani jednomyślnie uznali za stosowne oświadczyć się za jednolitym frontem chłopskim. W dyskusji, jaka wywiązała się po wygłoszeniu referatu, zabrali głos pp. Kowala i Madzia, poruszając różne miejscowe kwestje. Pod koniec wybrano Zarząd Koła PSL.

WIŚLICA (Zebranie P. S. L.). Dnia 27 marca odbyło się tu zgromadzenie ludowe pod przewodnictwem przełożonego gminy p. Ciemały, na którem wygłosił referat p. sekr. Kaleta na temat organizacji włościańskiej, oraz akcji wyborczej do Sejmu Śląskiego pod hasłem Z. F. R. Śl.

Po referacie rozwinęła się dyskusja, w której zabierali głos nast. obywatele: Pagieła, Wardas, Ciemała, wójt, oraz Golasowski, poruszając sprawę fatalnych dróg gminnych, których gmina Wiślica bez pomocy Województwa nie jest w stanie naprawić.

Zebrani wypowiedzieli się jednomyślnie za jednolitą akcją wyborczą Z. Fr. R. Śl., poczem wybrano nowy Zarząd Koła P. S. L.

PUŃCÓW (Zebranie PSL.). W dniu 14 marca 1930 odbyło się tu organizacyjne zebranie w sprawie jednolitego frontu rolniczego. Przewodniczył zebraniu Paweł Boruta, a sekretarzował p. Kotas. Po referacie i dyskusji wybrano miejscowy Zarząd Koła PSL., złożony z pp.: Boruta Paweł, przewodniczący, Sikora Adam, zast. przew., Kotas Jan, sekretarz, Smelik Emil, Caputa Tomasz, 556.

SKOCZÓW (Śmierć kolejarza). W sobotę, dnia 22 marca zaszedł w Skoczowie nieszczęśliwy wypadek. Kolejarz Jaśkowski wychylił się z pociągu ciężarowego tak nieszczęśliwie, że uderzył głową o barjerę mostu i poniósł śmierć na miejscu.

Razem rolnicy, w jedności siła!

Z ruchu wyborczego.

ZEBRANIA LUDOWE ODBĘDĄ SIĘ:

W Łaziskach Górnych, dnia 11 kwietnia o godz. 6 wieczorem.

W Zarzeczu, p. Pszczyna, dnia 12 kwietnia o godz. 6 wieczorem.

Piotrowice, dnia 13 kwietnia o godz. 4 po południu.

Podlesie, dnia 13 kwietnia o godz. 6 wieczorem.

Łaziskach Dolne, dnia 15 kwietnia o godz. 6 wieczorem.

Łaziska Średnie, dnia 16 kwietnia o godz. 6 wieczorem.

Dnia 6 kwietnia odbył się w Skoczowie Zjazd delegatów P. S. L., celem ustalenia kandydatur z Cieszyńskiego do Sejmu Śląskiego. W zjeździe wzięli udział następujący członkowie Kół P. S. L.

Kojzar Sylwester, Strumień.
Przemyk Jan, Zarzecze.
Jurczok Franciszek, Zarzecze.
Kopeć Roman, Ligota.
Hadyna Jerzy, Międzyrzecze.
Chruszcz Paweł, Świętoszówka.
Kopeć Paweł, Bronów.
Kopeć Alojzy, Dziedzice.
Herok Ludwik, Zarzecze
Zur Alojzy, Zabórz.
Kajstura Franciszek, Frelichów.
Bura Karol Mnich.
Staroń Tomasz, Mnich.
Gardełko Antoni, Mnich.
Szymala Paweł, Ochaby.
Sztwiertnia Jan, Ustroń.
Waleczek Józef, Drogomyśl.
Borecki Józef, Drogomyśl.
Herman Andrzej, Drogomyśl.
Szturc, Drogomyśl.
Gabryś Jerzy, Drogomyśl.
Santarjus Józef, Bąków.
Janik, Lipowiec.
Kluz Paweł, Kiczyce.
Kisiała Maciej, Kiczyce.
Mendroch Jerzy, Kiczyce.
Baran Franciszek, Łazy.
Pinkans Paweł, Wisła.
Poloczek Karol, Wisła.
Golasowski Paweł, Kaczyce
Janik Jerzy, Lipowiec.
Świerczyna Karol, Bielowicko.
Czyż Andrzej, Simoradz.
Szkaradnik Paweł, Ustroń.
Kohut Paweł, Iskrzyczyn.
Stec Józef, Ustroń.
Małysz Jerzy, Ustroń.
Stanieczek, Łączka.
Madzia Karol, Bładnice Górne.
Pasterny, Goleszów.
Mendroch Józef, Harbutowice.
Siedloczek Józef, Harbutowice.
Loska Józef, Ochaby 9.
Staniek Jerzy, Dębowiec 25.
Powada Jerzy, Dębowiec 61.
Rymorz Rudolf, Skoczów.
Gruszczyk Karol, Grodziec 9.
Chwastek Jan, Łączka.
Kobiela Józef, Nierodzim.
Rumon, Ustroń—Polana.
Hadyna Jerzy, Międzyświeć.
Chruszcz Paweł, Świętoszówka.
Ryrych Paweł, Świętoszówka.
Pinkas Paweł, Ustroń.
Świerczyna Karol, Bielowicko.
Gabryś Jan, Drogomyśl 49.
Borecki Józef, Drogomyśl 60.

Mendroch Jerzy, Kiczyce.
Żydel Adolf, Ochaby.
Janik Jan, Ochaby.
Krużołek Franciszek, Wiślica.
Gomola Paweł, Ustroń.
Cholewa Adam, Ustroń.
Bukowczan Józef, Ustroń.
Sztwiertnia Paweł, Ustroń—Dobka.
Szarzec Jerzy, Ustroń.
Krużołek, Łączka.
Matloch Paweł, Pogwizdów.
Mamica, Ustroń.
Zachurzok Józef, Zabórz.
Szczepański Jan, Ustroń 15.
Niemiec Paweł, Ustroń.
Zbijowski Karol, Iłownica.
Nogawczyk Paweł, Wisła.
Duława Jerzy, Goleszów.
Klus Jan, Ustroń.
Niemiec Paweł, Kozakowice.
Wapiennik Jan, Goleszów.
Kaszper Józef, Ustroń 42.
Śliwka Jan, Wisła 82.
Kożdoń Paweł, Ustroń 138.
Wapiennik Jan, Goleszów 281.
Zbijowski Józef Iłownica.
Szypałek Paweł, Kiczyce.
Kukucz Karol, Gumna.
Krzempek Józef, Zarzecze.
Orawski Jerzy, Bąków.
Solich Józef, Rudzica.
Sajdok Ludwik, Chybie.
Bażanowski Paweł, Kiczyce.
Brycz Józef, Kiczyce 43.
Niemiec Wawrzyniec, Kiczyce.
Gabryś Jan, Międzyświeć.
Mika Franciszek, Kiczyce.
Staniek Paweł, Hermanice.
Boda Jan, Iłownica.
Morys Andrzej, Cisownica.
Kozieł Józef, Cisownica.
Kubaczka Karol, Cisownica.
Krzok Jerzy, Cisownica.
Kowala Paweł, Cisownica.
Santarjus Józef, Bąków.
Machalica Józef, Dziedzice.
Cienciała Gustaw, Dzięgielów.
Macura Paweł, Ustroń—Polana.
Kocyan Paweł, Ustroń.
Zender Jerzy, Jasienica.
Mendroch Paweł, Jasienica.
Kłoda Jan, Jasienica.
Marek Paweł, Iskrzyczyn.
Pagieła Jakób, Ochaby.
Drózd, Ustroń.
Wiselka Jan, Wisła 313.
Pilch Paweł, Wisła 315.
Samiec Andrzej, Wisła 317.
Żebrok Jan, Dębowiec.
Kaleta Paweł, Gumna.
Cholewa Józef, Nierodzim.
Boruta Adam, Puńców.
Tomica Paweł, Kończyce Małe.

Dok. listy nast.

Kto z chłopów nie głosuje na listę zjednoczonego frontu rolników śląskich, ten zdradza swój stan.

Sprawy gospodarcze.

Centralna targowica w Mysłowicach z dnia 5 kwietnia 1930. W tygodniu od 31 marca do 4 kwietnia 1930 spędzono na targi: buhaji 225, wołów 36, krów 1120, jałówek 225, cieląt 222, nierogacizny 1968. Rzeźnia C. T. 881 — razem 2849. Ogółem 4803 zwierząt.

Cen nie notowano. Targ ożywiony. Tendencja zniżkowa.

Giełda pieniężna z dnia 8 kwietnia br. Dolary 8.90, Nowy Jork 8.908, Londyn 43.39. Paryż 34.94, Wiedeń 125.72, Praga 26.41.50, Szwajcarja 172.83, Holandnja 357.40, Sztokholm 239.88, Gdańsk 173.47. Berlin 212.90, Dolar prywatny w żądaniu 8.90.25, w płaceniu 8.90. Tendencja dla akcyj i walut niejednolita.

Warszawska giełda zbożowa z dnia 8 kwietnia b. r. Żyto 24.50—25, pszenica 39—40, mąka żytnia 39—40, mąka pszenna 0000 62—65, mąka pszenna luksusowa 72—75, otręby żytnie 11.50—12, otręby pszenne szale 16—17, otręby pszenne średnie 14—15, jęczmień browarowy 24.50—26, jęczmień na kaszę 23—24, owies jednolity 19.50—21. Reszta bez zmiany. Obroty średnie. Usposobienie spokojne.

Austrja podwyższa cła rolnicze.

W austrjackich kołach parlamentarnych słychać, że rząd jeszcze w tym tygodniu ma wnieść do parlamentu nowelę celną. Rolnicy austrjaccy domagają się podwyższenia ceł od zboża, mąki, ziemniaków, jaj, miodu, śmietanki, tudzież utrudnień przywozu mięsa. Cło od zboża miałoby według żądań rolników być podwyższone z 4 na 6 koron w złocie. Odpowiednio do tego nastąpiłoby także podwyższenie cła od mąki. Wszystkie te podwyżki mogłyby być przeprowadzone tylko za zgodą Niemiec, Jugosławji i Węgier. Gdyby rokowania z temi państwami nie wydały rezultatu, żądają agrarjusze podwyższenie podatku od mąki conajmniej o 10 groszy. Konsumenci miejscy musieliby w takim razie płacić na rzecz rolników 80 miljonów szylingów rocznie. Przemysł austrjacki domaga się podwyższenia ceł od szeregu artykułów i włączenia tych podwyżek do noweli celnej.

Największym wrogiem chłopa są socjaliści i stronnictwa, które wszystkim chcą służyć: fabrykantom, robotnikom i rolnikom. Takim stronnictwem jest stronnictwo Korfantego, takiem jest także Narodowe Chrześcijańskie Zjednoczenie Pracy, czyli Sanacja.

To też chłopi w jedności siła.

Głosujcie tylko na listę Zjednoczonego Frontu Chłopów Śląskich.

Dalsza zniżka cen zboża w Ameryce.

Na giełdach amerykańskich daje się zauważyć dalsza zniżka cen zboża.

Próby zwyżkowe nie powiodły się. W handlu terminowym w Liverpolu spadły kursy o półtora punktów. Także i w Budapeszcie nastąpił spadek w wysokości 40 halerzy. Także i na rynku wiedeńskim spadły nieco ceny produktów rolnych.

Wykończenie wielkie chłodni eksportowej w Gdyni.

Z końcem tego miesiąca otwarta będzie wielka chłodnia w Gdyni, wybudowana przez Bank Rolny kosztem 8 i pół milj. zł.

W olbrzymich halach, mieszczących się w czterech kondygnacjach, znajdzie pomieszczenie 700 wagonów artykułów spożywczych, jak masła, jaj, drobiu, mięsa itp., ochładzanych zapomocą nowoczesnych maszyn amonjakalnych. Cała hłodnia posiada świetnie urządzone środki transportowe wewnętrzne.

Chłodnia gdyńska stanowi wyraz nowoczesnej techniki. Dotychczasowy eksport wyżej wymienionych artykułów spożywczych odbywa się wyłącznie przez Gdańsk, z chwilą jednak wybudowania chłodni w Gdyni, cały ten eksport przeniesie się do portu polskiego.

Konkurs niesności kur.

W dniu 10 marca b. r. zakończył się 100-dniowy zimowy konkurs niesności kur Wielkopolskiej Izby Rolniczej. W konkursie brały udział po 4 kury z poszczególnych hodowli, oraz 5-ta kura jako rezerwowa. Trzy pierwsze miejsca zajęły kury rasy „Lenghorn", z których najlepsze stadko zniosło (4 kury przez 100 dni miesięcy zimowych): 16.63 kg jaj ogółem 287 sztuk. W stosunku do wagi kur jest to: 2.2 krotna ilość własnej wagi kur. Najlepsze przeciętne rezultaty osiągnęły kury Leghorn, następnie Karmazyny i Wyandotty. Najgorsze wyniki dały Zielononóżki, których najgorsze stadko zniosło 14 jaj w 100 dniach, czyli na jedną kurę przypada tylko 3½ jaja. (AROL.)

Inż. STEFAN ŁAGUNA.

KOMPOST.

Obornik i gnojówka są to środki nawozowe, znane i cenione prawie w każdem gospodarstwie, wymagające jednak pewnego nakładu środków i pracy dla wyprodukowania. Mało zato znane jest i malej ilości gospodarstw stosowane użycie kompostu, nawozu tak łatwego do przygotowania, nie wymagającego nic więcej, prócz włożenia pewnej ilości pracy i to w okresach wolnych od pilnych zajęć w gospodarstwie.

Jakże często widzieć można gospodarstwa, w których całe podwórze, jak również całe obejście jest istnym śmietnikiem lub bajorem, w którym ryje trzoda, grzebie się drób, gdzie wyrzucane lub wylewane są wszelkie odpadki rzekomo nieużyteczne w gospodarstwie. Jest to miejsce rozmnażania się bakteryj chorobotwórczych i zarazków. Jakże inaczej wyglądałoby gospodarstwa, gdyby zamiast wyrzucać gdziekolwiek odpadki, posiadające dużą wartość nawozową, składano je na jedno miejsce, w jeden stos. Korzyś byłaby podwójna, czysty i schludny wygląd podwórka i zwiększenie ilości nawozu z własnego gospodarstwa, co zaoszczędziłoby wydatki na nowozy sztuczne.

Z czego robi się kompost? Możnaby powiedzieć ze wszystkiego, ze wszystkich odpadków, jakie możemy znaleźć w gospodarstwie pochodzenia roślinnego, zwierzęcego i mineralnego, a więc bierze się: ziemię wyrzuconą po oczyszczeniu rowów, darń łąkową, kępy, odpadki torfu, popiół, śmiecie podwórzowe, szlam, wyskrobki, zmiotki, trociny, chwasty łęty, liście wszelkie, plewy, zepsutę paszę, krew, padlinę, sierć, pierze, kości, odpadki fabryczne, mydliny, pomyje, odchody drobne, odchody ludzkie, pozatem polewać można gnojówką albo wodą i przesypywać wapnem dla przyśpieszenie rozkładu.

Wszystkie te odpadki należy składać na kupy, w wysokości 1—1½ metra, szerokości do 2 metrów, w miejscach suchych, niezbyt niskich. Stos kompostowy układa się warstwami, przedzielanemi ziemią, najlepiej próchniczą. Grubość warstw zależna jest od rodzaju odpadków, z których robimy kompost, jeżeli więc przeważają rośliny zielone, których rozkład zachodzi prędzej, grubość warstw może dochodzić do 30 cm, a im trudniej rozkładają się składniki, grubość musi być odpowiednio mniejsza. Warstwy układa się naprzemian. Zaznaczyć należy, że chwasty z wytworzonemi nasionami należy uprzednio zmieszać z wapnem świeżo gaszonem, aby nasiona utraciły siłę kiełkowania. Również kości, padlinę, należy uprzednio przerobić z wapnem, aby skruszyły, i dopiero dodawać do kompostu. Ponieważ na kompost używa się różnego rodzaju odpadków, których okres rozkładu jest różny, jasną więc jest rzeczą, że przygotowanie kompostu nie może trwać pół roku, a nawet i dwa lata.

Dla ułatwienia pracy w gospodarstwie można rozłożyć dwie kupy kompostowe, jedna z materjałów trudniej i wolniej rozkładających się, drugą z materjałów szybciej ulegających przegniciu. W ten sposób można mieć stale w razie potrzeby gotowy kompost do użycia.

Dla przyspieszenia rozkładu polewa się stosy kompostowe od czasu do czasu gnojówką, lub nawet wodą, aby nie były suche, w tym celu, gdy kompost jest uleżały, robi się w stosie otwory kołkiem i wlewa w nie gnojówkę, przez co rozchodzi się ona po całym kompostniku.

Drugim środkiem, przyspieszającym rozkład, jest wapno palone, szlam z cukrowni, gips, gargiel, którego zwykle dodaje się około ½% do ¼% ilości użytej ziemi. Ponieważ jednak pod wpływem wapna ze związków azotowych wytwarza się amoniak, który ulatnia się w powietrze, przez co kompost traci na wartości, należy po przerobieniu z wapnem nakryć stos ziemią, która zwiąże go i nie dopuści go do ulatniania. Wapno również neutralizuje kwasy, wytwarzające się przy fermentacji.

Najważniejszą jednak czynnością jest przerabianie kompostu, przez co umożliwia się dostęp powietrza, a więc przyspiesza się procesy gnicia. Przerabianie ma na celu rozdzielenie, przemieszanie, rozdrobnienie i umieszczenie warstw wierzchnich, mających trudniejsze warunki rozkładu, w środku, gdzie zachodzi szybszy rozkład. Przerób kompostu zachodzi w terminach zależnych od rodzaju materjału, w odstępach kilkomiesięcznych. Jednakże za często przerabiać nie można, gdyż tamowałoby się rozkład kompostu, a należy przerabiać wtedy, gdy wewnętrzna, środkowa warstwa, jest już zupełnie skruszała. Po kilkakrotnem przerobieniu i przegniciu wewnętrznych warstw, kompost jest gotów do użycia, gdy całość przedstawia masę jednolitą, dobrą, która utraciła swą strukturę poprzednią.

„Przewodnik Kółek Rolniczych".

Odpow. red. Maksymiljan Herrmann, Cieszyn.

Drukarnia Pawła Mitręgi, Cieszyn.